

Sygn. akt VIII GC 45/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 października 2018 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie VIII Wydział Gospodarczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Robert Bury

Protokolant: stażysta Magdalena Owsianka

po rozpoznaniu w dniu 4 października 2018 roku w Szczecinie

na rozprawie

sprawy z powództwa J. D.

przeciwko (...) spółce akcyjnej w K.

o zapłatę

1. oddala powództwo;

2. zasądza od powódki na rzecz pozwanego kwotę zł 5.417 (pięciu tysięcy czterystu siedemnastu złotych) tytułem kosztów procesu.

Robert Bury

Sygnatura akt VIII GC 45/17

UZASADNIENIE

Powódka J. D. domagała się od pozwanego (...) spółki akcyjnej w K. zapłaty kwoty 76.000 zł. Podając podstawą faktyczną roszczenia powódka twierdziła, że prowadzi działalność gospodarczą w zakresie produkcji wyrobów z papieru, strony procesu łączyła umowa o współpracę w zakresie dostawy papieru produkowanego przez pozwaną spółkę. J. D. utrzymywała że w 2010 r. doszło do opóźnień w dostawie papieru z przyczyn leżących po stronie pozwanej. Spółka (...) nie dostarczała powódce papieru w terminach i ilościach wynikających z zapotrzebowania składanego przez powódkę (tzw. Wywołania). W wyniku nienależytego wykonania zobowiązania przez stronę pozwaną powódka poniosła szkodę. Złożyła pozwanej spółce oświadczenie o potrąceniu przysługujących jej należności odszkodowawczych z należnościami z tytułu ceny za dostarczony papier. Strona pozwana nie uznała skuteczności potrącenia i wytoczyła powództwo o zapłatę ceny. Sąd Okręgowy w Szczecinie wyrokiem z dnia 14 października 2014 r. w sprawie VIII GC 353/12 zasądził od J. D. na rzecz spółki (...) całą sumę dochodzącą tytułem ceny uznając podniesiony w procesie przez J. D. zarzut potrącenia za nieudowodniony. Sąd Apelacyjny w Szczecinie wyrokiem z dnia 29 kwietnia 2015 r. oddalił apelację J. D. od niekorzystnego dla niej wyroku Sądu Okręgowego, przyjmując za prawidłowe ustalenia faktyczne Sądu I instancji oraz podzielając przedstawioną przez ten Sąd argumentację. 15 maja 2015 r. Powódka zapłaciła stronie pozwanej kwotę 1.046.344,10 zł z zastrzeżeniem, że zapłata następuje w celu uniknięcia przymusu w postaci wszczęcia postępowania egzekucyjnego oraz z zastrzeżeniem zwrotu. Powódka twierdziła, że wskutek nieterminowych dostaw papieru poniosła szkodę, roszczenie o odszkodowanie zostało przedstawione skutecznie do potrącenia przed wydaniem wyroku przez Sąd Okręgowy w dniu 14 października 2014 r., zatem dokonana zapłata ma charakter nienależnego świadczenia. Według twierdzeń pozwu, powódka nie

była zobowiązana do świadczenia na rzecz pozwanego, ponieważ jego roszczenia zostały już zaspokojone wskutek potrącenia dokonanego przez powódkę. Powołując się na moc wsteczną oświadczenie o potrąceniu powódka twierdziła, że zniweczona została możliwość żądania odsetek za opóźnienie w zapłacie. Zgodnie z twierdzeniami pozwu, szkoda powódki wyniosła 901.492,65 zł, a kwota którą powódka przelała pozwanemu bez kosztów postępowania wyniosła 996.215,15 zł, więc tylko w części 94.722,50 zł była to kwota należna, a w części 901.492,65 zł była to kwota nienależna. Wierzytelności pozwanej spółki wygasły, ponieważ zostały umorzone oświadczeniem o potrąceniu złożonym przez powódkę przed procesem. Świadczenie, które pozwana spółka otrzymała od powódki w wysokości 901.492,65 zł powódka uznała za nienależne. „Ze względów finansowych” ograniczyła roszczenie do kwoty 76.000 zł.

Pozwana spółka domagała się oddalenia powództwa twierdząc, że spełnienie świadczenia na podstawie prawomocnego wyroku, który nie został uchylony lub zmieniony, nie jest spełnieniem nienależnego świadczenia. W przypadku, gdyby Sąd nie podzielił tej argumentacji, pozwany twierdził, że roszczenie powódki uległo przedawnieniu. Wskazano, że dochodzona kwota jest częścią rzekomego roszczenia powódki przysługującego jej w oparciu o art. 471 k.c., przy czym powód nie wskazał, czy kwota 76.000 zł to kwota szkody rzeczywistej, czy utraconych korzyści, co jest konieczne dla ustalenia właściwych reguł dowodzenia określonych dla tych typów roszczeń. Pozwany nie przyznał, że zwłoka w dostawach w datach wskazanych przez powódkę miała miejsce, aby wyrządził powódce szkodę w oparciu o art. 471 k.c. w 2010 r.

Sąd ustalił, co następuje.

Powódka prowadzi działalność gospodarczą od 1988 r. w zakresie produkcji artykułów piśmienniczych, wyrobów z papierów i tektury, produkcji książek, druku i przygotowania do druku oraz sprzedaży hurtowej. 30 kwietnia 2009 r. strony zawarły umowę, na podstawie której pozwany udzielił powódce kredytu kupieckiego w związku ze sprzedażą papieru oraz zobowiązał się do sprzedaży papieru według cen i na warunkach każdorazowo uzgodnionych przez strony z terminem płatności 90 dni od dnia wystawienia faktury. 6 grudnia 2010 r. zmieniono wysokość udzielonego kredytu.

Dowód: odpis umowy o udzielenie kredytu kupieckiego z dnia 30 kwietnia 2009 r., karta 28, odpis aneksu do umowy z dnia 6 grudnia 2010 r., karta 29.

Jednocześnie strony łączyła umowa dostawy zawarta w formie ustnej, określająca zasady dostawy papieru do powódki, które zostały wypracowane przez strony w toku wieloletniej współpracy. Dostawa papieru była realizowana przez pozwanego w ten sposób, że na koniec roku kalendarzowego powódka sporządzała zestawienie dokumentujące zapotrzebowanie na papier w pierwszym półroczu roku następnego z podziałem na miesiące, rodzaj oraz ilość papieru. Zapotrzebowanie otrzymywała strona pozwana i uwzględniając jego treść planowała produkcję na kolejny rok. W odpowiedzi powódka otrzymywała od pozwanego dokument (...), który potwierdzał ilość papieru i jego dostępność na określoną datę, na bazie którego powódka szczegółowo planowała produkcję z rozbiciem na dni, zmiany i wydziały produkcyjne. Na podstawie dokumentu (...) kierownik magazynu surowców powódki składał pozwanemu szczegółowe zamówienie, tzw. wywołanie. Powódka potrzebuje i zużywa papier na bieżąco, nie ma możliwości jego magazynowania, stąd zamówiony papier był kierowany bezpośrednio na produkcję. Po wywołaniu, papier był dostarczany do powódki. Produkcja w przedsiębiorstwie powódki ma charakter sezonowy, stąd planowanie na pół roku do przodu. Największa sprzedaż ma miejsce w czerwcu, lipcu i sierpniu, do czerwca powódka powinna wyprodukować prawie cały towar na dany sezon. Sprzedaż od lutego do sierpnia stanowi 75% sprzedaży w roku, w tym okresie pracownicy pracują na trzy zmiany.

Dowód: zeznania świadka M. D. na rozprawie w dniu 10 lipca 2018 r., 00:55:01 i dalej, karta 852, zeznania świadka M. P. na rozprawie w dniu 10 lipca 2018 r., 00:29:08 i dalej, karta 851 verte.

W czasie współpracy stron powódka twierdziła, że pozwany dostarcza papier w ilości mniejszej, niż zamówiony i nie w ustalonych terminach. Skutkowało to brakiem możliwości produkcji, przestojami, a w konsekwencji

niemożliwością realizowania przez powódkę zobowiązań wobec własnych kontrahentów. Powódka utrzymywała, że poniosła szkodę wskutek nienależytego wykonania zobowiązania przez pozwanego.

Dowód: zeznania świadka M. D. na rozprawie w dniu 10 lipca 2018 r., 00:55:01 i dalej, karta 852.

Kontrahenci powódki wystawili noty obciążeniowej z tytułu kar umownych w wysokości 113.324,82 zł, przez sieć A. - łącznie 1.740,96 zł, przez sieć (...) łącznie 10.965,35 zł, przez sieć M. - łącznie 100.618,51 zł. 27 maja 2011 r. powódka zawarła porozumienie z (...) spółką akcyjną w przedmiocie zapłaty za 4 noty księgowe stwierdzające obowiązek zapłaty kar umownych, w wysokości 47.623,69 zł; zmniejszono w ten sposób dług z tytułu kar umownych z kwoty 102.238,97 zł.

Dowód: odpis not obciążeniowych wystawionych przez (...) spółkę akcyjną w okresie od 31 października 2010 r. do 28 lutego 2011 r., karty 117 – 119, odpis umowy z dnia 27 maja 2011 r., karta 120, odpisy not obciążeniowych wystawionych przez spółkę (...), karty 121 – 124, odpisy not obciążeniowych wystawionych przez spółkę (...), karta 127, 128.

15 kwietnia 2010 r. powódka zawarła z (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością porozumienie dotyczące współpracy w 2010 r., w związku z tym opóźnieniami w dostawach towaru powódka udzieliła kontrahentowi rabatu w wysokości 2% od obrotu. 10 stycznia 2011 r. powódka zawarła z wymienionym kontrahentem kolejne porozumienie dotyczące warunków współpracy w 2011 r. - udzielono bezwarunkowego „bonusa” z tytułu opóźnień w dostawie w 2010 r. w wysokości 3%.

Dowód: odpis porozumienia z dnia 15 kwietnia 2010 r., k. 130, odpis porozumienia z dnia 10 stycznia 2011 r., karta 136.

W piśmie z dnia 23 września 2010 r., kierowanym do strony pozwanej, powódka wskazała, że wskutek nieterminowych dostaw papieru poniosła szkodę sięgającą kwoty 600.000 złotych.

Dowód: odpis pisma z dnia 23 września 2010 r., karta 148.

Od 2004 r. powódkę łączy z (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością umowa współpracy, na mocy której powódka przyjęła na siebie obowiązek organizacji zakupu surowca i zajęła się procesem sprzedaży produktów i towarów, natomiast wskazana spółka zajmuje się produkcją. 1 października 2010 r. powódka zawarła ze spółką (...) umowę zobowiązującą do ponoszenia kosztów przestoju związanych z opóźnieniami w dostawach towarów.

Dowód: zeznania świadka M. D. na rozprawie w dniu 10 lipca 2018 r., 00:55:01 i dalej, karta 852, odpis umowy z dnia 1 października 2010 r., karta 142.

28 lutego 2011 r. powódka wystawiła notę nr 3/2011 obciążającą pozwaną kwotą 600.000 zł z tytułu opóźnień w dostawach. 14 marca 2011 r. powódka wystawiła dokument kompensaty; oba wskazane dokumenty doręczono pozwanemu. Pozwany odesłał notę obciążeniową uznając ją za bezzasadną i domagał się zapłaty należności wynikających z faktur wskazanych w dokumencie kompensaty, uzależniając dalsze dostawy papieru od zapłaty. Powódka zrealizowała płatności.

Dowód: odpis noty obciążeniowej z dnia 28 lutego 2011 r., karta 152, odpis pisma z dnia 14 marca 2011 r., karta 153, odpis pisma z dnia 16 marca 2011 r., karta 154.

W odpowiedzi na stanowisko powódki wskazujące na poniesienie szkody strona pozwana w piśmie z dnia 20 grudnia 2010 r. zwróciła się do powódki o przedstawienie szeregu dokumentów, które mogłyby wskazywać na wysokość poniesionej przez nią strat. Stwierdzono, że po otrzymaniu powyższych danych strona pozwana będzie w stanie zająć jednoznaczne stanowisko w przedmiocie zgłoszonych roszczeń. W piśmie z dnia 24 stycznia 2011 r. strona pozwana stwierdziła, że po szczegółowej analizie przedłożonych przez powódkę dokumentów na spotkaniu w dniu 11 stycznia 2011 r. i mając na względzie dotychczasową dobrą współpracę, spółka skłonna jest do częściowej rekompensaty wskazywanej przez powódkę szkody w związku z opóźnieniami dostaw. Zaproponowano, że spółka odstąpi od dochodzenia odsetek z tytułu opóźnień w płatności faktur, a powódka zrezygnuje z roszczeń z tytułu opóźnień w

dostawach za okres od 2010 r. Strony prowadziły jeszcze w 2012 r. dalszą korespondencją dotyczącą zapłaty należności za dostarczony towar i ewentualnego zaniechania przez stronę pozwaną dochodzenia jej części.

Dowód: odpis pisma pozwanej z dnia 8 grudnia 2010 r., karta 150, odpis pisma pozwanej z dnia 20 grudnia 2010 r., karta 144, odpis pisma pozwanej z dnia 24 stycznia 2011 r., karta 109, odpis pisma z dnia 8 lutego 2011 r., email z 14 marca 2012 r., k. 146, email z 26 kwietnia 2012 r. k. 147.

W piśmie z dnia 30 września 2011 r. powódka złożyła oświadczenie o potrąceniu wierzytelności odszkodowawczej zapisanej w notie obciążeniowej nr (...) z wierzytelnościami pozwanego z tytułu ceny za dostarczony papier. Pozwany nie uznał skuteczności potrącenia, pismem z dnia 20 grudnia 2011 r. pozwany wezwał powódkę do zapłaty należności, w tym wynikających z faktur objętych potrąceniem.

Dowód. odpis pisma z dnia 30 września 2011 r., karta 160; odpis pisma z dnia 20 grudnia 2011 r., karta 161.

W piśmie z dnia 22 grudnia 2011 r. powódka stwierdziła, że ponownie przeliczyła koszty związane ze stratami, które obecnie są niższe i wynoszą 560.000 zł. Do pisma dołączono notę obciążeniową po raz kolejny o numerze (...) na kwotę 560.000 zł. 27 lipca 2012 r. pozwany wezwał powódkę do zapłaty kwoty 560.000 zł oraz kwoty 120.182,24 zł tytułem odsetek.

Dowód: odpis pisma z dnia 22 grudnia 2011 r., karta 163, odpis noty obciążeniowej z dnia 21 grudnia 2011 r., karta 163 verte.

11 września 2012 r. spółka (...) wniosła pozew przeciwko J. D. o zapłatę kwoty 750.223,92 zł tytułem ceny za papier i odsetek ustawowych, należności określonych w wezwaniu do zapłaty z 27 lipca 2012 r.

Dowód: odpis pozwu w sprawie VIII GC 353/13, karty 177-180.

30 września 2012 r. J. D. złożyła oświadczenie o potrąceniu wierzytelności w kwocie 560.000 zł objętej notą obciążeniową (...) wystawioną w dniu 21 grudnia 2011 r. z wierzytelnościami spółki (...) z tytułu ceny za dostarczony papier. Spółce doręczono pismo 8 października 2012 r.

Dowód: odpis oświadczenia o potrąceniu z dnia 30 września 2012 r., karta 174, odpis potwierdzenia odbioru, karta 175.

W odpowiedzi na pozew z dnia 21 stycznia 2013 r. J. D. podniosła, że 21 grudnia 2011 r. wystawiła notę obciążeniową nr 3/11 na kwotę 560.000,00 zł tytułem poniesionej szkody wskutek nieterminowych dostaw realizowanych przez pozwaną i że złożyła oświadczenie o potrąceniu wzajemnych wierzytelności. Jednocześnie podniosła zarzut potrącenia z powołaniem się na odszkodowawcze wierzytelności wzajemne, w wysokości 100.618,51 zł, wynikającą z obciążenia karami umownymi przez sieć A., (...) oraz (...) (...) and C., 77.029,18 zł wynikającą z udzielenia rabatu spółce (...), 1.536.157 zł tytułem utraconych korzyści.

Dowód: odpowiedź na pozew w sprawie VIII GC 353/13, karta 181-191 verte.

Pismem z dnia 21 stycznia 2013 r. powódka potwierdziła potrącenie dokonane przez jej pełnomocnika w sprawie VIII GC 353/12 w odpowiedzi na pozew w łącznej wysokości 1.726.511 zł.

Dowód: odpis pisma z dnia 21 stycznia 2013 r., karta 192.

W piśmie z dnia 9 sierpnia 2013 r. w sprawie VIII GC 353/12 pełnomocnik J. D. ponownie podniosła zarzut potrącenia wierzytelności w łącznej kwocie 1.726.511 zł.

Dowód: odpis pisma procesowego z dnia 9 sierpnia 2013 r. w sprawie VIII GC 353/12, karta 204-205 verte.

W toku rozpoznawania sprawy VIII GC 353/12 Sąd Okręgowy ustalił, że powodowa spółka realizowała część zamówień po określonym przez pozwaną terminie, informując o planowanym opóźnieniu i planowanej dacie dostawy.

Wskazywała m. in. na problemy z organizacją transportu, opóźnienia w produkcji papieru i zaległości J. D. w płatnościach. Okoliczności te skutkowały koniecznością dokonywania na bieżąco ustaleń co do planowanej daty dostarczenia towaru. W przypadku niektórych zamówień, które miały zostać zrealizowane w okresie od 6 stycznia do 30 sierpnia 2010 r. spółka popadła w opóźnienie. W postępowaniu przeprowadzono dowód z opinii biegłego dla ustalenia utraconych przez pozwaną J. D. korzyści. Sąd stwierdził, że opinia nie pozwoliła na uznanie, że wyliczenia pozwanej są prawidłowe, a przedstawione dane uniemożliwiły sporządzenie rzetelnej opinii przez biegłego. Sąd nie znalazł podstaw do uznania, że powód spółka (...) zrzekła się uprawnienia do dochodzenia odsetek, że wykorzystywała przymusowe położenie pozwanej i że nadużywała pozycji dominującej.

W odniesieniu do zarzutu potrącenia kwoty 113.324,82 zł z tytułu szkody w postaci kar umownych, jakie pozwana musiała płacić sieciom handlowym za opóźnienia w realizacji dostaw, Sąd uznał, że pozwana nie wykazała wysokości przedstawionej do potrącenia wierzytelności, w szczególności, jakiego okresu dotyczą kary umowne, w jaki sposób wyliczono ich wysokość, ilości dni opóźnienia, wartości zamówienia. Ponadto przyjęto, że nie ma podstaw do ustalenia, że pomiędzy ewentualnie poniesioną przez pozwaną J. D. szkodą a działaniem powódki zaistniał adekwatny związek przyczynowy.

W odniesieniu do zarzutu potrącenia wierzytelności pozwanej J. D. w wysokości 77.029,18 zł z tytułu szkody związanej z rabatem, jakiego miała udzielić pozwana dla swojego kontrahenta - spółki (...) stwierdzono, że pozwana nie wykazała istnienia wierzytelności z tego tytułu zarówno co do zasady, jak i co do wysokości.

W odniesieniu do zarzutu potrącenia wierzytelności z tytułu kosztów przestoju (560.000 zł), utraconych korzyści (1.536.157 zł) z uwagi na hipotetyczny charakter opinii, determinowany niepełnym materiałem dowodowym, Sąd nie uwzględnił wniosków opinii biegłego i uznał zarzut potrącenia za nieudowodniony. W rezultacie Sąd Okręgowy w Szczecinie wyrokiem z dnia 14 października 2014 r. uwzględnił powództwo w całości.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie wyrokiem z dnia 29 kwietnia 2015 r. w sprawie I ACa 157/15 oddalił apelację J. D., przyjął ustalenia faktyczne Sądu I instancji i podzielił argumentację prawną tego Sądu.

Dowód: odpis wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 14 października 2014 rok, sygn. akt VIII GC 353/12, z uzasadnieniem, karty 220-229, wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 29 kwietnia 2015 r., I ACa 157/15, z uzasadnieniem, karty 230-250.

15 maja 2015 r., wobec uprawomocnienia się wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie powódka J. D. zapłaciła pozwanej spółce kwotę 1.046.344,10 zł z zastrzeżeniem, że zapłata ta następuje w celu uniknięcia przymusu w postaci wszczęcia postępowania egzekucyjnego oraz z zastrzeżeniem zwrotu.

Dowód: odpis pisma z dnia 15 maja 2015 r., karta 252, odpis dokumentu potwierdzenia przelewu, karta 253, 254, 255.

Sąd zważył, co następuje.

1. Powództwo jest bezzasadne. Według normy art. 410 § 2 k.c., świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia. Jest to zamknięty katalog czterech kondykcji rodzących obowiązek zwrotu nienależnego świadczenia, które wzajemnie się wyłączają, nie ma więc możliwości ich zbiegu, a zatem każdy stan faktyczny może odpowiadać tylko jednej z nich (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 2015 r., IV CSK 29/15). K. te wyczerpują wszystkie przypadki nienależnego świadczenia.

2. Pozew oraz dalsze pisma procesowe powódki są wyrazem konsekwentnego stanowiska, że doszło do skutecznego potrącenia wzajemnych należności przed wytoczeniem powództwa, więc uiszczona 15 maja 2015 r. suma ma charakter nienależnego świadczenia. Twierdzono, że przed wszczęciem procesu w sprawie VIII GC 353/12, następnie w toku

tego procesu, wskutek podniesienia zarzutu potrącenia oraz wskutek niezależnego od tej czynności procesowej pełnomocnika powódki materialnoprawnego oświadczenia powódki o potrąceniu, doszło do umorzenia wierzytelności zgodnie z treścią art 498 k.c. Strona powodowa twierdziła, że Sąd Okręgowy w procesie o zapłatę ceny za dostarczony towar wydał wyrok stwierdzający istnienie roszczenia o zapłatę ceny, jednak przed wydaniem wyroku doszło do skutecznego potrącenia.

3. W granicach zakreślonych potrzebami rozstrzygnięcia należy przypomnieć, że pojęcie zarzutu w procesie cywilnym należy łączyć z każdą czynnością procesową przedsięwziętą przez stronę pozwaną, a zmierzającą do oddalenia powództwa, może być zakorzeniony w prawie formalnym lub materialnym. W prawie cywilnym materialnym zarzut jest pewną kompetencją przyznaną stronie, polegającą na odmowie spełnienia świadczenia, wykonywaną w formie oświadczenia prawokształtującego (peremptoryjny, dylatoryjny, przykładowo potrącenie, zatrzymanie, powstrzymanie się ze spełnieniem własnego świadczenia). Czynności procesowe często mogą wywołać skutek materialnoprawny (w odniesieniu do zarzutów przykładowo potrącenie, zatrzymanie, inne czynności: wypowiedzenie stosunków o charakterze ciągłym, odstąpienie) pod tym jednak warunkiem, że oświadczenia takie, o podwójnym skutku, dotrze do strony albo należycie umocowanego pełnomocnika ustanowiony według prawa materialnego. Do zarzutów niweczających należy zarzut potrącenia, który może przybrać formę oświadczenia o podwójnym jednocześnie skutku procesowym i materialnoprawnym albo może stanowić twierdzenie o fakcie, że dokonano potrącenia albo przed procesem albo w toku procesu. Z punktu widzenia obrony pozwanego w procesie rozróżnienie powyższych sytuacji może mieć znacznie, jeżeli chodzi o adresata czynności materialnoprawnej, którym powinien być pełnomocnik umocowany do odbioru takiego oświadczenia albo strona. W rozpoznawanej sprawie forma podniesienia przez stronę pozwaną zarzutu potrącenia w poprzednim procesie (jako zarzut procesowy o podwójnym skutku albo oświadczenie wyłącznie o skutkach prawa materialnego) nie ma żadnego znaczenia dla oceny jego skuteczności na płaszczyźnie podmiotowej. Szeroko przedstawione wyżej oświadczenia J. D. o potrąceniu, oświadczenie jej pełnomocnika w procesie o zapłatę ceny, potwierdzenie oświadczenia złożonego przez jej pełnomocnika własnym oświadczeniem o dokonaniu potrącenia wskazują na złożenie oświadczenia o potrąceniu przez osobę uprawnioną i skierowanie tego oświadczenia do właściwego adresata. Istotne w rozstrzyganej sprawie staje się rozstrzygnięcie kwestii, jakie roszczenia przysługują stronie stosunku prawnego, następnie pozwanemu w procesie, w którym sąd uznał zgłoszony zarzut potrącenia (czynność procesowa albo powołanie się na fakt potrącenia) za bezskuteczne, nieprowadzące do umorzenia wierzytelności w sytuacji, kiedy strona ta spełniła świadczenie zgodnie z wyrokiem, jednak twierdzi, że doszło przed wydaniem wyroku do skutecznego potrącenia.

4. Powódka w rozpoznawanej sprawie konsekwentnie twierdzi, że płacąc wierzytelność stwierdzoną prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 14 października 2014 r. w wysokości 901.492,65 zł spełniła świadczenie nienależne, dlatego że złożone przed wydaniem tego wyroku przez nią albo jej pełnomocnika oświadczenia doprowadziły do skutecznego potrącenia wierzytelności (pозew, karta 22 verte). W piśmie procesowym z dnia 9 maja 2018 r. powódka stwierdziła, że byłoby kompletnie niezrozumiałe, gdyby w obecnym procesie dochodziło od pozwanego odszkodowania tak, jakby potrącenia w ogóle nie dokonała. Twierdzono jednocześnie, że nie ma zatem żadnego znaczenia, czy kwota 71.000 zł dochodzona procesem stanowi stratę, czy utracone korzyści, ponieważ powódka domaga się zwrotu nienależnego świadczenia. Odnosząc się do zarzutu przedawnienia także twierdziła, że dochodzi nienależnego świadczenia. Stanowisko powódki nie uległo zmianie po przeprowadzeniu rozprawy w dniu 10 lipca 2018 r. Twierdzenie o spełnieniu świadczenia nienależnego podtrzymywane jest również na rozprawie w dniu 4 października 2018 r. (00:06:40). Przedmiotem procesu powódka uczyniła zatem roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia, a nie roszczenie o odszkodowanie, które nieskutecznie przedstawiła do potrącenia w procesie o zapłatę ceny za dostarczony papier.

5. Zgodnie z utrwalonym orzecnictwem, zarzut potrącenia jest środkiem obrony pozwanego, a nie formą dochodzenia roszczenia. Nieuwzględnienie przez sąd zarzutu potrącenia nie wywołuje stanu sprawy osądzonej i nie stoi na przeszkodzie dochodzeniu w oddzielnej sprawie roszczenia objętego tym zarzutem (przykładowo: uchwała Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 1987 r., III CZP 69/87, OSNC 1989, Nr 4, poz. 64, wyroki Sądu Najwyższego z dnia

28 kwietnia 2005 r., III CK 540/04, nie publ., z dnia 7 listopada 2008 r., II CSK 243/08, nie publ., z dnia 25 maja 2011 r., II CSK 488/10, nie publ. i z dnia 21 czerwca 2012 r., III CSK 317/11, nie publ.).

6. Jediną kondycją możliwą do rozważenia w okolicznościach rozpoznawanej sprawy jest *condictio indebiti*, która ma zastosowanie przede wszystkim wówczas, gdy zaspokajane zobowiązanie ab initio nie istniało. Należy zatem rozwiązać sytuację, czy oświadczenie o potrąceniu złożone w poprzednim procesie wywołało skutek nieistnienia zobowiązania, kiedy sąd wydał wyrok zasądający roszczenie, przyjmując nieskuteczność potrącenia.

7. W sprawie o zapłatę ceny za dostarczony towar wyrok zasądający roszczenie ma oczywiście charakter deklaratoryjny, co oznacza, że stwierdza istniejący już obowiązek zapłaty ceny wynikający z istniejącego między stronami stosunku prawnego. Podstawą świadczenia jest jednak orzeczenie sądu, które ma charakter potwierdzenia istnienia obowiązku świadczenia. Kwestia obowiązków stron wynikająca z istniejącego między nimi stosunku prawnego zostaje definitywnie rozstrzygnięta orzeczeniem sądu, które ma charakter wtórny, następczy i wiążący. Spełniając świadczenie wynikające z deklaratoryjnego wyroku sądu pozwany wykonuje świadczenia wynikające ze stosunku zobowiązaniowego, jednak jedynie w sposób i w granicach wynikających z tego orzeczenia. Wyrok sądu jest aktem prawnym sankcjonującym twierdzenia o istnieniu obowiązku pozwanego i stanowi bezpośrednią przyczynę przysporzenia powoda. Podstawą świadczenia zobowiązanego jest zatem orzeczenie sądu, które ma charakter wtórny, potwierdzając obowiązek świadczenia. Skoro powódka spełniła świadczenie na podstawie prawomocnego wyroku sądu, jedynym faktem, który może uzasadniać rozważaną kondycję jest nieistnienie tego wyroku ab initio albo jego uchylenie wskutek innego orzeczenia sądu. Podstawą faktyczną kondycji nie może być twierdzenie o wygaśnięciu wiarytelności wskutek złożonego oświadczenia o potrąceniu złożonego w procesie, w którym przyjęto nieskuteczność tego oświadczenia.

8. Świadczenie spełnione na podstawie prawomocnego orzeczenia sądu nie ma charakteru nienależnego, co zostało potwierdzone w bogatym orzecznictwie Sądu Najwyższego oraz sądów powszechnych w tym przedmiocie. W wyroku Sądu Najwyższego z dnia 23 maja 2003 r., III CKN 1211/00, stwierdzono jednoznacznie, że prawomocne orzeczenie sądowe tworzy tytuł prawny wyłączający przesłanki bezpodstawnego wzbogacenia oraz nienależnego świadczenia. Gdy świadczenie zostaje spełnione w wykonaniu orzeczenia sądu, owo orzeczenie stanowi podstawę prawną świadczenia, a ten, kto je spełnił, nie może skutecznie twierdzić, że nie był do świadczenia zobowiązany, że zobowiązanie to w chwili świadczenia nie istniało. Z tych już powyższych względów mając na uwadze art. 405 do 410 k.c. a contrario stwierdzić należy, iż spełnienie świadczenia na podstawie prawomocnego i nieuchylonego wyroku sądowego nie będzie się kwalifikowało, jako nienależne świadczenie. Przykładowo wystarczy dalej wskazać na następujące tezy. Za ugruntowane należy uznać stanowisko, że tytułem prawnym, wyłączającym przyjęcie zaistnienia bezpodstawnego wzbogacenia jest czynność prawna, przepis ustawy, orzeczenie sądu lub decyzja administracyjna (tak m.in. w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 1998 r., III CKN 18/98, wyroku Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 2004 r., II CK 89/2003, LEX nr 175951; w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 23 maja 2003 r., III CKN 1211/2000, OSNC 2004, nr 3, poz. 39). Świadczenie spełnione na podstawie prawomocnego wyroku jest więc świadczeniem należnym, jednak późniejsze uchylenie lub zmiana tego wyroku w wyniku jego zaskarżenia skargą kasacyjną powoduje zmianę charakteru dokonanego wcześniej świadczenia, które staje się świadczeniem nienależnym i podlega obowiązkowi zwrotu (wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 29 grudnia 2005 r., I ACa 1062/05 oraz wyrok tego Sądu z dnia 9 lutego 2011 r., I ACa 16/11, LEX nr 898636). Prawomocne orzeczenie sądowe tworzy tytuł prawny wyłączający przesłanki bezpodstawnego wzbogacenia oraz nienależnego świadczenia (wyrok Sądu Najwyższego z 4 kwietnia 2008 r. I PK 247/07, OSNP 2009/17-18/223, wyrok Sądu Najwyższego z 23 maja 2003 r. III CKN 1211/00, wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z 16 maja 2014 r. I ACa 284/14, wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 23 marca 2010 r. VI ACa 1071/09). Do sytuacji, w których powstaje roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia z powodu odpadnięcia jego podstawy zalicza przypadki uchylenia wykonanego już orzeczenia sądowego (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 24 marca 1967 r., III PZP 42/66, OSNC 1967, nr 7-8, poz. 124 oraz wyroki Sądu Najwyższego z dnia 23 maja 2003 r., III CKN 1211/00, LEX nr 156476 i z dnia 4 kwietnia 2008 r., I PK 247/07, OSNP 2009, nr 17-18, poz. 233). Dłużnik może żądać zwrotu świadczenia, jeżeli w świetle prawa materialnego nie przysługuje ono wierzycielowi, chyba że stoi temu na przeszkodzie prawomocność orzeczenia sądowego, ponieważ w zakresie, w jakim świadczenie

znajduje oparcie w prawomocnym orzeczeniu sądu, nie może być ono – dopóki orzeczenie to nie zostanie zmienione lub uchylone - uznane za nienależne z punktu widzenia przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 października 2011 r., V CSK 483/10, niepubl.).

9. Pozwanemu w procesie, w którym nie uwzględniono zgłoszonego przez niego zarzutu potrącenia i który spełnił świadczenie na podstawie prawomocnego orzeczenia sądu, nie przysługuje zatem roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia, ale roszczenie, które uczynił przedmiotem nieskutecznego uprzednio zarzutu potrącenia. Nawet mając na uwadze retroakcyjny skutek oświadczenia o potrąceniu, podstawą świadczenia pozwanego w takim procesie (J. D.) jest prawomocne orzeczenie sądu, które nie uwzględniło materialnoprawnego skutku oświadczenia o potrąceniu. Mocą wiążącą orzeczenia sądu z art. 365 k.p.c. nie jest oczywiście objęta kwestia zarzutów, które mają charakter jedynie prejudycjalny; w kolejnym procesie sąd nie jest związany stanowiskiem sądu nieuwzględniającego zarzutu potrącenia, nie jest także związany ustaleniami faktycznymi tego sądu, chyba że są one ściśle związane z rozstrzygnięciem. Związek taki nie występuje w zakresie uznania za bezskuteczny zarzutu potrącenia, zatem Sąd w rozpoznanej sprawie mógł ustalić, że stronie powodowej przysługuje roszczenie o odszkodowanie, mimo że w poprzednim procesie sąd nie poczynił takich ustaleń. Kwestia ustalenia wysokości roszczenia powodowej spółki o odsetki, na którą wpływ ma przecież retroaktywny skutek oświadczenia o potrąceniu, nie ma znaczenia, skoro stronie powodowej - J. D. może przysługiwać roszczenie o odszkodowanie, co do którego strona powodowa może pozostawać w opóźnieniu, co skutkuje powstaniem roszczenia o odsetki należnego J. D.. W przywołanym wyżej orzecznictwie Sądu Najwyższego powszechnie przyjęto, że nieuwzględnienie przez Sąd zarzutu potrącenia nie stoi na przeszkodzie w późniejszym dochodzeniu pozwem **objętym tym zarzutem roszczenia**.

10. W rozważanym układzie faktycznym roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia, które powód uczynił przedmiotem powództwa, jest bezzasadne. Do rozważenia pozostaje jednak kwestia związania sądu podstawą prawną roszczenia w kontekście wyznaczenia przez nią podstawy faktycznej roszczenia, więc ewentualne przyjęcie, że fakty zgłoszone przez powoda uzasadniają roszczenie odszkodowawcze, a sąd nie jest związany wskazaną przez stronę podstawą prawną dochodzonych roszczeń.

11. Przedmiotem powództwa jest roszczenie procesowe, więc żądanie zindywidualizowane podstawą faktyczną, a orzeczeniem ponad żądaniem, zgodnie z art. 321 k.p.c. jest orzeczenie o innym roszczeniu, niż zgłoszone, więc także o roszczeniu, którego podstawa faktyczna jest odmienna, od wskazanej przez powoda. Różnice między roszczeniem o zapłatę z tytułu nienależnego świadczenia a roszczeniem odszkodowawczym są doniosłe z punktu widzenia faktów istotnych dla procesu dowodzenia oraz dla obrony strony pozwanej. Podstawa faktyczna dla obu roszczeń jest różna, pierwsza powinna odnosić się do zamkniętego katalogu kondykcji, druga zaś wskazywać na powstanie przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej. Nie jest wykluczone, że fakty podane przez powoda będą jednocześnie wypełniać podstawy faktyczne obu roszczeń. Rodzajowo zupełnie innym jest jednak twierdzenie o spełnieniu świadczenia, mimo nieistnienia zobowiązania, a zupełnie innym twierdzenie o istnieniu obowiązku odszkodowawczego. Terminy wymagalności obu roszczeń są takie same i wyznaczone są zdarzeniem prawnym kreującym ich powstanie, termin zapłaty wyznaczony jest wezwaniem do zapłaty (oba roszczenia mają charakter bezterminowy, art. 455 k.c.), inaczej jednak przedstawia się kwestia przerwy biegu terminu przedawnienia. W uchwale Sądu Najwyższego, 7 sędziów, z dnia 19 października 2007 r., III CZP 58/07, stwierdzono, że podniesienie przez pozwanego zarzutu potrącenia przerywa bieg przedawnienia jego roszczenia do wysokości wierzytelności dochodzonej przez powoda. Inaczej przedstawia się również obrona pozwanego, który w przypadku roszczenia kondykcyjnego może ograniczyć się do twierdzenia, że świadczenie spełniono należnie, więc do kwestionowania podstaw kondykcji, może także podnieść zarzut z art. 409 k.c. W przypadku roszczenia odszkodowawczego pozwany będzie kwestionował istnienie przesłanek odpowiedzialności, przykładowo winy, związku przyczynowego i szkody. W przeprowadzonym procesie pozwany mógł ograniczyć się do twierdzenia, że świadczenie powódki zostało spełnione należnie, w wyniku istniejącej podstawy prawnej i nie mógłby ponieść negatywnych konsekwencji z powodu braku twierdzeń odnoszących się do roszczenia odszkodowawczego. Kwestia możliwości zakwalifikowania przez sąd roszczenia z odmiennej podstawy prawnej, niż powoływana przez stronę, była wielokrotnie rozważana przez Sąd Najwyższy zazwyczaj jednak na tle stosunku roszczenia z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia, które zastępowało roszczenie o realne wykonanie

umowy w sytuacji, kiedy umowa okazywała się nieważna. W tle decyzji o uwzględnieniu roszczenia na innej podstawie prawnej, niż wskazywana, zawsze pozostaje jednak kwestia zachowania równości broni stron procesu, dlatego że pozwany nie może być zaskoczony zmianą kwalifikacji prawnej roszczenia dokonanej przez Sąd z urzędu. Z tych przyczyn przyjęto, że zmiana podstawy prawnej roszczenia przez sąd wymaga notyfikacji (przykładowo wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 2015 r., IV CSK 368/14). W wyroku Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2009 r. (II CSK 189/09) stwierdzono, że przyjęcie przez sąd innej podstawy rozstrzygnięcia niż wskazana przez strony, nie tylko że nie stanowi wyjścia poza granice żądania, wynikające z art. 321 § 1 k.p.c., ale stanowi zastosowanie niekwestionowanej w procesie cywilnym zasady „da mihi factum dabo tibi ius”. Zasadę tę należy rozumieć jako powinność wydania przez sąd orzeczenia, czyli realizowanie wymierzania sprawiedliwości, a nie jako regułę przesądzającą o wyborze właściwej kwalifikacji zdarzenia (hipotezy) w ramach ustawy, czyli lex.

Wskazanie podstawy prawnej rozstrzygnięcia pośrednio wpływa na określenie podstawy faktycznej wyrokowania, dlatego że hipotezy norm prawa cywilnego materialnego wyznaczają fakty istotne, które powinny być przedmiotem procesu (art. 227 k.p.c.). Możliwość orzekania przez Sąd na innej podstawie prawnej, niż wskazana przez powoda, jednak w ramach przytoczonych faktów, jest nieodzownym wymogiem sprawowania wymiaru sprawiedliwości. W wyroku z dnia 7 lipca 2017 r. (V CSK 660/16) Sąd Najwyższy stwierdził, że podanie błędnej podstawy prawnej nie może wywołać negatywnych skutków dla powoda, niemniej jednak wskazanie w pozwie przez profesjonalnego pełnomocnika powoda podstawy prawnej żądania, mimo braku takiego obowiązku, może spowodować ukierunkowanie postępowania i pozwolić na zidentyfikowanie charakteru zgłoszonego żądania, a zatem i okoliczności decydujących o jego zasadności. Ukierunkowanie to nie może jednak oznaczać formalnego związania sądu podaną podstawą prawną zwłaszcza, gdy okoliczności faktyczne mogą stanowić oparcie dla innej, adekwatnej podstawy prawnej. Teza ta wyraża trafne przekonanie, że Sąd nie powinien ustosunkowywać się w orzeczeniu do trafności wybranej przez powoda podstawy prawnej lecz do istnienia roszczenia materialnoprawnego w granicach powołanych przez powoda faktów.

Z drugiej strony, przy możliwości orzeczenia o innym roszczeniu, niż wynikające z przepisów prawa podawanych przez powoda, należy mieć na uwadze, że proces cywilny powinien respektować zasadę dyspozycyjności, więc to strona sama decyduje, czy korzysta ze swoich praw, kiedy to czyni i czego żąda. Zasadzie dyspozycyjności należy również nadać priorytet w sytuacji, kiedy z podanego przez powoda stanu faktycznego mogą wynikać różne roszczenia; w wypadku zbiegu roszczeń powodowi powinien przysługiwać wybór co do tego, które roszczenie czyni przedmiotem procesu, choćby z tej przyczyny, że ma to oczywiste konsekwencje w zakresie rozkładu materialnoprawnego ciężaru dowodu.

12. W rozpoznanej sprawie powódka domagała się zwrotu nienależnego świadczenia i Sąd nie mógł orzec o roszczeniu odszkodowawczym w granicach faktów podanych przez powódkę, więc zrealizować postulat eksplikowanego wyżej z dwóch zasadniczych przyczyn. Po pierwsze, sprzeciwia się temu zasada dyspozycyjności procesu rozumiana w sposób wskazany wyżej. Powódka konsekwentnie w obszernie uzasadnionym prawnie pozwie, w piśmie procesowym z 9 maja 2018 r., dalej po przeprowadzeniu rozprawy w dniu 10 lipca 2018 r. i po złożeniu zastrzeżeń do protokołu przez stronę pozwaną co do kierunku postępowania dowodowego oraz na rozprawie poprzedzającej wydanie wyroku konsekwentnie podtrzymywała, że przedmiotem roszczenia jest nienależne świadczenie, a nie odszkodowanie. Jako dysponentka przysługujących jej roszczeń dokonała przez to wyboru. W rozpoznanej sprawie powódka konsekwentnie nie tylko twierdziła, że domaga się zwrotu nienależnego świadczenia, ale także konsekwentnie utrzymywała, że nie domaga się odszkodowania, ponieważ byłoby to zupełnie niezrozumiałe (pismo z 9 maja 2018 r.); wprost zanegowała istnienie takiego roszczenia. W takiej sytuacji uprzedzenie przez Sąd o możliwej zmianie kwalifikacji prawnej roszczenia byłoby właśnie niezrozumiałe, ponieważ odbyłoby się dokładnie wbrew wyraźnej woli powódki, która nie zamierzała wszczynać procesu o odszkodowanie. Takie działanie sądu mogłoby być zakwalifikowane jako zakłócające równowagę stron procesu. Z jednej strony umożliwiłoby pozwanemu obronę przed roszczeniem odszkodowawczym, więc zmierzałoby do zachowania równości broni, z drugiej strony byłoby jednoznacznie informacją dla powódki, że jej roszczenie z tytułu nienależnego świadczenia Sąd uznaje za bezzasadne jeszcze przed zamknięciem rozprawy. Mogłoby to dalej skutkować inicjatywą także dowodową powódki wskutek impulsu pochodzącego od sądu; reguły rzetelnego procesu, których elementem jest zapewnienie równości broni stron procesu, uległyby zachwianiu.

13. Kolejnym argumentem przemawiającym za niedopuszczalnością zakwalifikowania zgłoszonego roszczenia jako roszczenia o odszkodowanie jest niemożność ustalenia, jakie fakty uzasadniałyby roszczenie odszkodowawcze. Według twierdzeń faktycznych pozwu powódka zapłaciła kwotę 901.492,65 zł jako nienależne świadczenie (kwota 94.722,50 zł była kwotą należną według twierdzeń pozwu), przy czym w ramach tych kwot „mieściłyby” się roszczenia o odszkodowanie z różnych tytułów. Mianowicie powódka w tym procesie, odmiennie niż w procesie o zapłatę ceny, twierdziła że jej szkoda wyniosła 901.492,65 zł, koszty przestoju przedsiębiorstwa skutkowały szkodą wysokości 769.997,77 zł, kary umowne poniesione przez powódkę, które miały związek z nieterminowymi i dostawami, wyniosły 67.854,79 zł, a utracone korzyści w postaci zwiększonych bonusów i premii pieniężnych wyniosły łącznie 91.055,25 zł. Przy przyjęciu, że powódka dochodzi roszczenia o odszkodowanie, nie wiadomo, co w rzeczywistości stanowi podstawę faktyczną roszczenia o zapłatę kwoty 71.000 zł. Roszczenie odszkodowawcze określone przez powódkę na kwotę ponad 900.000 zł jest de facto kumulacją kilku roszczeń odszkodowawczych, z których każde ma inne uzasadnienie, a w procesie każde z tych roszczeń charakteryzowałoby się odmienną podstawą faktyczną i mogłoby być oddzielnie dochodzone. Nie sposób zatem przyjąć, jakie uzasadnienie faktyczne istniałoby dla roszczenia o zapłatę kwoty 71.000 zł. Te dwie przyczyny składają się na niemożność zakwalifikowania zgłoszonego roszczenia jako roszczenia o odszkodowanie.

14. Wskazane argumenty zadecydowały o bezzasadności powództwa o zwrot nienależnego świadczenia i o niemożności zakwalifikowania roszczenia o zapłatę kwotę 71.000 zł jako roszczenia o odszkodowanie. W rezultacie powództwo podlegało oddaleniu.

15. Zarzut przedawnienia podniesiony przez stronę pozwaną jest bezzasadny, powództwo wytoczono w terminie 3 lat od świadczenia oraz od prawomocnego zakończenia poprzedniego procesu.

16. Stan faktyczny sprawy w zakresie, który jest istotny dla rozstrzygnięcia, jest niesporny i został ustalony przez Sąd na podstawie wskazanych wyżej odpisów dokumentów albo ich kopii. Zeznania przesłuchanych świadków, w zakresie wskazanym powyżej, są wiarygodną podstawą ustaleń. Przyczyny, z powodu których oddalono powództwo mają charakter prawny. W sprawie zbędne było ustalenie, czy w rzeczywistości miały miejsce opóźnienia w dostawie papieru, jaki wywołało to skutek dla działalności przedsiębiorstwa powódki. Roszczenie rozpoznawane w tym procesie zgodnie z wolą powódki, jest bezzasadne przyjmując nawet, że opóźnienia miały miejsce.

17. Rozprawa w dniu 10 lipca 2018 r. została wyznaczona w S., a Sąd jedynie postanowił, że dowody z zeznań świadków zostaną przeprowadzone przy użyciu urządzeń technicznych umożliwiających dokonanie tej czynności na odległość, zgodnie z art. 235 § 2 k.p.c. Przewodniczący nie podjął decyzji o przeprowadzeniu rozprawy na odległość, zgodnie z art. 151 § 2 k.p.c.

18. Powódka przegrała sprawę w całości, co oznacza obowiązek zwrotu pozwanej celowych kosztów procesu zgodnie z art. 98 § 1 i 3 k.p.c., wynagrodzenia radcy prawnego w kwocie 5400 zł, ustalonej na podstawie § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.

SSO Robert Bury